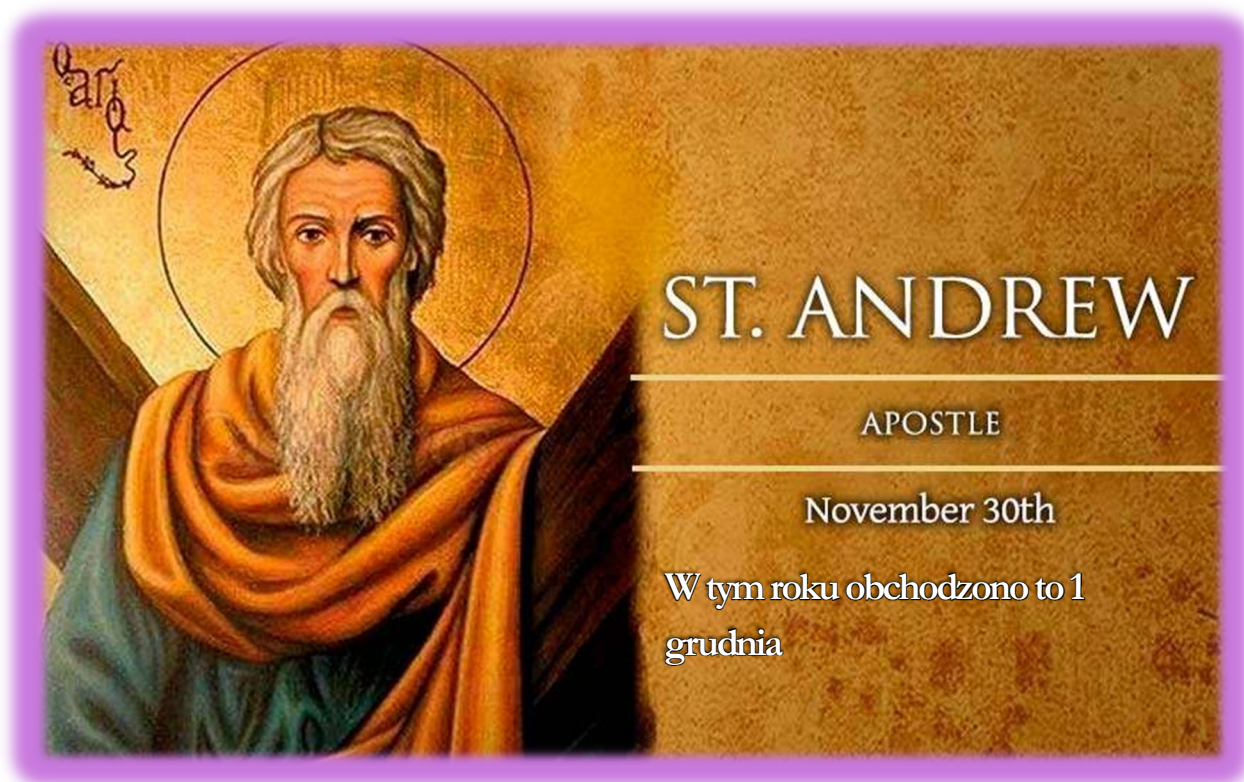


BIULETYN PARAFIALNY

**Kościół św. Kierana,
katolicki**

Kościół w *Campbeltown i Islay*
Ceann Loch Chille Chiarain

30 listopada 2025



Pierwsza niedziela Adwentu

Rok A

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

Wtorek: **Msza Święta, 18:00**

Środa: Adoracja Najświętszego Sakramentu i Modlitwa Południowa, 9:30; **Msza Święta, 10:00**

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; **Msza Święta, 10:00**

Hymny/Muzyka na niedzielę

Procesja (tylko w niedzielę)

106 Przyjdź, o boski Mesjaszu

Offertorium

67 Błogosławiony jesteś

Po komunii

775 Czekaj na Pana

Recesja

397 O Jezu Chryste, pamiętaj

W przyszły weekend:

Sobota: Pierwsza sobotnia msza, 10:00

Msza wigilijna: 18:00

2. niedziela Adwentu: Msza Święta, 10:00

Sakrament Pojednania w sobotę 17:00-17:30 lub w dowolnym momencie na życzenie.

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Islay

2. niedziela Adwentu, 7 grudnia: Msza Święta, 16:00

4. niedziela Adwentu, 21 grudnia: Msza Święta, 16:00

Odpowiedź psalmowa

Chodźmy radując się do domu Pana.

Ewangelia

Alleluja, alleluja.

*Pokaż nam, Panie, swoje miłosierdzie,
i obdarz nas zbawieniem.*

Alleluja.

Antyfona Komunii

Pan obdarzy swoją hojnością, a nasza ziemia przyda swój wzrost.

Poświęć pięć minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a Twoja wiara będzie się pogłębiać i rosnać – dzień po dniu.

PONIEDZIAŁEK: UROCZYSTOŚĆ ŚW. ANDRZEJA, APOSTOŁA

1 GRUDNIA 2025

Był wcześniej w Szkocji

Przez niemal 1000 lat święty Andrzej, "pierwszy powołany" spośród apostołów, był patronem Szkocji, a na fladze narodu widnieje Saltire, czyli "Krzyż św. Andrzeja", krzyż w kształcie litery X, na którym Andrew miał być męczennikiem. Istnieje wiele tradycji dotyczących tego, jak dokładnie doszło do szczególnego związku Szkocji z Andrew. Twierdzi się, że relikwie świętego zostały przywiezione z Konstantynopola do Szkocji pod boskim przewodnictwem. Inna mówi, że podczas bitwy z Anglikami szkocki król zobaczył chmurę w kształcie Skrzyżowanego i ogłosił, że Andrzej czuwa nad jego wojskami. Tak czy inaczej, możesz być pewien, że dziś jest wielki dzień dla Szkotów – i dla nas wszystkich, którzy chcemy naśladować Andrzeja i podążać za Jezusem w naszym życiu.

Dzisiejsze czytania: Mądrość 3:1-9; List do Rzymian 10:9-18; Mateusz 4:18-22.

"Natychmiast opuścili sieci i ruszyli za nim."

WTOREK PIERWSZEGO TYGODNIA ADWENTU

2 GRUDNIA 2025

Wszystko zostało ujawnione

Chrześcijanie mają w pewnym sensie szczęście, bo naprawdę wierzymy, że mamy to, co musimy wiedzieć. Bóg nie ukrywa żadnej ważnej informacji. Jest dostępna dla wszystkich, by ją widzieć i zrozumieć. "Prawdy religijne" – mówił dokument Soboru Watykańskiego II dotyczący objawienia – "... może być znany wszystkim ludziom z łatwością, z pewnością." A jedną formą objawienia jest Pismo Święte, jak powiedział sobór, "musi być uznane za nauczanie stanowczo, wiernie i bezbłędnie tej prawdy, którą Bóg chciał umieścić w świętych pismach dla zbawienia." To oznacza, że mamy to, co musimy wiedzieć, możemy to wiedzieć i możemy temu zaufać. Wystarczy, że się postaramy.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 11:1-10; Łukasz 10:21-24. *"Błogosławione są oczy, które widzą to, co ty widzisz!"*

ŚRODA: POMNIK ŚW. FRANCISZKA KSAWEREGO, KAPŁANA

3 LISTOPADA 2025

Ubierz się, by zaimponować

Jeden z założycieli jezuitów, św. Franciszek Ksawery (1506–1552), uważany jest za jednego z największych misjonarzy od czasów apostołów. Wyznaczony do ponownej ewangelizacji części Dalekiego Wschodu, Franciszek umieścił się w najniższych kastach, głosząc kazania chorym i umierającym w szpitalach oraz sierotom i niewolnikom na ulicy. Rozumiał, że jeśli ogień chrześcijaństwa rozprzestrzeni się na Wschód, podpałka musi zacząć się u podstaw społeczeństwa. Zamiast przybyć jak ambasador królewski, Franciszek ubrał się w łachmany i zamieszkał w najniższych schronieniach. Jego przykład pokazuje, jak pokorne pozory mogą być najważniejszym narzędziem do przekazywania przesłania Chrystusa innym

Dzisiejsze czytania: Izajasz 25:6-10a; Mateusz 15:29-37. *"Wziął siedem bochenków i rybę; a po podziękowaniu je złamał i dał uczniom, a uczniowie rozdali je tłumowi."*

CZWARTEK: POMNIK ŚW. JANA DAMASCEŃSKIEGO, KAPŁANA, DOKTORA

4 GRUDNIA 2025

Piraci Boga

Mądry stary mnich został pojmany przez arabskich piratów podczas najazdu na Sycylię. Został zabrany do Damaszku, gdzie został nauczycielem. Jednym z jego uczniów był Jan, nasz święty tego dnia. Nawet w islamskim świecie ósmego wieku w Syrii Jan potajemnie uczył się wiary chrześcijańskiej od starego mnicha. Młody mężczyzna ostatecznie został księdzem i lekarzem kościoła. Podobnie jak ślepi, których bezwidoma droga przecięła się opatrnościowo z Jezusem, św. Jan i kościół ostatecznie skorzystali na najazdzie piratów, co po raz kolejny pokazuje, że Bóg sprawia, iż wszystko działa razem ku dobru.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 26:1-6; Mateusz 7:21, 24-27. *"Wzniosłe miasto, w którym się ukrywa..." Stopa ją depcze, stopy biednych, kroki potrzebujących."*

PIĄTEK PIERWSZEGO TYGODNIA ADWENTU

5 LISTOPADA 2025

Czas wreszcie być naprawdę wolnym

Zalegalizowane niewolnictwo zostało zniesione pod koniec XIX wieku, ale niestety wciąż kwitnie w podziemiu. Dziś obchodzimy coroczne obchody Międzynarodowego Dnia Zniesienia Niewolnictwa ONZ. Co roku tysiące biednych i bezbronnych mężczyzn, kobiet i dzieci trafia w ręce handlarzy ludźmi, którzy narażają ich na wykorzystywanie seksualne, przymusową pracę, wojnę, a nawet usuwanie ważnych organów. Jezus przyszedł, by nas wyzwolić; Zróbmy wszystko, by świat usłyszał ten przekaz głośno i wyraźnie, pracując na rzecz ochrony ofiar handlu ludźmi.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 29:17-24;

Mateusz 9:27-31. *"Niech stanie się za ciebie według twojej wiary."*

#SATURDAY: OPCJONALNY POMNIK ŚW. MIKOŁAJA, BISKUPA

6 GRUDNIA 2025

Zrób zapasy na święta

Święty Mikołaj, grecki biskup IV wieku, podobno słyszał o losie trzech niezamężnych córek, które nie miały pieniędzy na posagi — sytuacja, która mogła prowadzić do życia tych kobiet w nędzy. Będąc zbyt skromnym, by publicznie pomagać rodzinie, Nicholas wyrzucał sakiewki pełne złotych monet przez ich okno lub, w innej wersji historii, upuszczał je do komina. Jeszcze inna wersja mówi, że jedna córka prała pończochy i wieszała je przy ogniu do wyschnięcia — a potem worki ze złotem wpadały do skarpetek. Słyszałeś to wcześniej? Trzymaj się drobnych zwyczajów świąt. To są linki do dawnych czasów.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 30:19-21, 23-26; Mateusz 9:35-10:1, 5a, 6-8. *"Żniwa są obfite, ale robotników jest niewielu; więc poproś pana żniw, by wysłał robotników na swoje zbiory."*

Czytania na pierwszą niedzielę Adwentu

Izajasz 2:1-5

Nadchodzi era pokoju i sprawiedliwości i wszyscy będą zaproszeni, by się nią podzielić.

Psalm 122:1-2, 3-4, 4-5, 6-7, 8-9

Jerozolima postrzegana jest jako centrum nadziei dla wszystkich, którzy kochają Boga.

List do Rzymian 13:11-14

Wstawajcie i świeccie! Jeśli potrafisz odczytać czas, wiesz, że teraz jest czas, by objąć dzień Pański.

Mateusz 24:37-44

Chociaż godzina owiana jest tajemnicą, wydarzenie nie jest zaskoczeniem: Jezus przyjdzie ponownie!

Słowa na słowie

*

Przyjście ludów zakończy się, gdy narody przestaną sprzeciwiać się Chrystusowi. Nieład i bezradność ustąpią, gdy bezbożność porzuci otwartą wojnę z Ewangelią, gdy hipokrytyczne kłamstwo nie będzie już potajemnie wypędzać chrześcijańskich elementów z instytucji ludzkich, a ludzka rozwiślność nie zniszczy boskiego porządku prawnego (Card. A. Hlond, 1933).

* *

Oczekiwanie nowej ziemi, wyzwolenie człowieka spod niewoli zła, egoizm i śmierć to częste tematy poruszane w różnych kulturach. W naszej grecko-rzymskiej sferze kulturowej już znajdujemy piękne przykłady tego w mitologii greckiej. Na tych tęsknotach lub ludzkich

intuicjach leży przesłanie Chrystusa, który głosi nadejście Królestwa Bożego, nowego stworzenia, nowej ziemi i nowego nieba. Zagłębiamy się głębiej w to, co mamy na myśli, modląc się:

"Niebioso, spuść rosę z góry; niech chmury spadną na Sprawiedliwego..." Oto ludzkie tęsknoty wyrażone w mitach niechrześcijańskich:

- w micie o Prometeuszu: próba ucieczki przed Bogiem;
- w micie Syzyfa: próba przewyciężenia śmierci i ludzkich ograniczeń bez Boga;
- w micie o Narcyzie: próbie pokonania egoizmu bez Boga.

Prometeusz, "zakochany" w człowieku, kradnie ogień Zeusa i przekazuje go ludziom. Wierzy, że umożliwi to ludzką samorealizację — niezależnie od bogów — poprzez pracę i sztukę. W ramach kary Zeus wysyła mu piękną Pandorę. Gdy otwiera prezent, który przyniosła — pudełko — wszystkie choroby i nieszczęścia pojawiają się na świecie.

Prometeusz staje się ucieleśnieniem tych, którzy, "uwolnieni" od Boga, pragną przemieniać świat niezależnie od Bożego prawa. Wierzą, że sama myśl oraz postęp naukowy i technologiczny przyniosą człowiekowi szczęście. Czasem tacy ludzie mają też do dyspozycji władzę polityczną (Stalin lub Hitler).

Odcięty od Boga człowiek przestaje liczyć się z innymi, a zatem "postęp" służy tylko nielicznym. Tak zwane przyjazne ludziom bóstwo postępu dziś napełnia nie milionami, lecz miliardami dolarów kieszenie kilkuset bogatych ludzi na świecie, podczas gdy reszta walczy o przetrwanie. Na świecie dzieje się krzywda: niesprawiedliwość w sądach, zwolnienia, porzucone dzieci, samotne matki, samotni ojcowie i szkody wyrządzane całym narodom; Jednak uwolniony od obiektywizmu i otępiaty na własną winę, człowiek przez pokolenia pogrąża się w szaleństwie niewinności. Są błędy, ale nikt nie krzywdzi; wszyscy pozostają niewinni — takie jest szaleństwo tak zwanej cywilizacji zachodniej.

Sam Bóg przychodzi do nas w Osobie Jezusa Chrystusa; Nie przynosi programu zmiany relacji społecznych czy schematów sprawiedliwości społecznej, lecz przynosi ogień miłości i pragnień, które płoną w naszych sercach jako lekarstwo dla osoby niekochanej, osoby, która tęskni za miłością. Jako lekarstwo na moje serce, spragnione miłości.

Odrzucając Boży porządek i nadprzyrodzony sens swojego życia, człowiek skazuje się na bezsensowność wszelkich zmaganiań, jak to ukazuje mit o Syzyfie. Syzyf oszukał bogów. Przez długi czas unikał kary, którą mu wymierzono. W końcu gniew Zeusa go pokonał. Według mitu musi toczyć ciężki kamień na górę, ale gdy jest na szczycie, skała stoczy się w dół i Syzyf zaczyna swoją próbę od nowa. I tak bez końca. Jest to obraz bezsensowności ludzkiego wysiłku w obliczu śmierci lub bezsensowności ludzkiego życia po utracie komunii z Bogiem. Bez Boga człowiek nie chce, nie może lub nawet nie jest w stanie przyznać się do swoich ograniczeń.

W czasach największego postępu, jaki ludzkość zaznała, w czasach niekończących się konferencji i deklaracji o potrzebie wdrażania równych szans dla wszystkich, w 150 krajach świata prawa człowieka nie są szanowane. W wielu miejscach na świecie, obok miliarderów, ludzie żyją poniżej granicy ubóstwa.

Człowiek nie potrafi zaakceptować swoich ograniczeń i dobrowolnie pozwala się zwieść kultowi piękna, siły i młodości.

My, chrześcijanie, mamy Zbawiciela, Chrystusa, którego miłość jest silniejsza niż śmierć. Woła: "Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy się trudzi i cierpicie, a ja wam dam odpoczynek" (Mt 11:28). Jesteśmy odkupieni i wolni i możemy "dźwigać ciężary innych" (por. Gał 6,2), możemy się kochać i dzielić ciężary codziennego życia z naszym Zbawicielem i braćmi... Umiejętność kochania jest źródłem wielkiej siły. Miłość bliźniego to wielkie lekarstwo dla cierpiącego. Konsekwencje niezdolności do kochania przedstawione są w micie o Narcyzie.

Narcyz był synem boga rzeki. Był kochany przez piękną nimfę o imieniu Echo. Narcyz jednak nie

odwzajemnił tej miłości, lecz zakochał się w sobie. Był zachwycony odbiciem własnej twarzy, na którą patrzył w wodzie. To zauroczenie napełniło go niezaspokojoną tęsknotą, która pochłaniała go i zamieniała w kwiat. Osoba zakochana w sobie to totalny egoista. Dla niego dobro przynosi mu korzyść lub przyjemność, a zło to, co przynosi stratę lub niezadowolenie. Nie może kochać nikogo poza sobą; Jednak ta miłość nie przynosi mu szczęścia — wręcz przeciwnie, niszczy go. Odwieczne tematy podejmowane przez człowieka — Bóg i człowiek, dobro i zło, miłość i nienawiść, życie i śmierć — są powiązane z osobistymi pytaniami człowieka: Czy jestem pożądanym? Czy jestem kochanym? Czy jestem wartościowym? Czy jestem rozpoznany? Te pytania wskazują na ludzką niepewność oraz pragnienie potwierdzenia i wzmocnienia. Jak ważny jest człowiek, że Bóg stał się człowiekiem dla naszego zbawienia? Współczesny niemiecki socjolog i filozof Max Horkheimer opisał te lęki współczesnego człowieka następująco: "Każdy z nas czuje się kochany zbyt mało, bo każdy z nas kocha zbyt mało."

* * *

Święta Josemaría Escrivá napomina: W tę pierwszą niedzielę Adwentu, gdy zaczynamy liczyć dni, które dzielą nas od narodzin Zbawiciela. Rozważaliśmy rzeczywistość powołania chrześcijańskiego; jak Pan pokłada w nas zaufanie, byśmy prowadzili dusze do świętości, przyciągali je do siebie, by zjednoczyli je z Kościołem, by szerzyli Królestwo Boże we wszystkich sercach. Pan chce, byśmy byli oddani, wierni, łagodni, pełni miłości. Chce, byśmy byli święci, całkowicie Jego. Z jednej strony dumą, zmysłowością i nudą, egoizmem; z drugiej miłości, oddania, miłosierdzia, pokory, poświęcenia, radości. Musisz wybrać. Zostałeś powołany do życia wiarą, nadzieją i miłością. Nie możesz obniżyć poprzeczki i pozostać odizolowany w swojej przeciętności.

W miłości Chrystusa,
Ojciec Anthony

Pomysł adwentowy



Kolejny Adwent, i znów nie mamy pojęcia, jak go przeżyć, by był czasem radosnego przygotowania na przyjście Pana. Może moglibyśmy pracować nad postawami — naszym podejściem do pracy i obowiązków? I przestań mówić: "Nawet jeśli masz ochotę zwymiotować — do roboty, do roboty!", i zamień to mantrę na trzy słowa: "no, dobrowolnie i radośnie".

Wcześniej postanowienia adwentowe zwykle dotyczyły naszej relacji z Bogiem bezpośrednio: uczestnictwa w Mszach Śpiewnych, rekolekcjach, codziennym czytaniu Pisma Świętego. Istniały także mniejsze i większe wyrzeczenia, które wynikały z pragnienia posiadania większej "uległości" lub siły ducha.

Propozycja dla tych, którzy zmagają się z wiarą: by sprzeciwić się naszej naturze

Rodzice i nauczyciele znają postawę dzieci i młodzieży wobec obowiązków, które są postrzegane jako ciężar (ponieważ trzeba włożyć w to pracę). Zazwyczaj wykonuje się je dobrze, ale często z zaciśniętymi zębami — rzadko wtedy, dobrowolnie. Niestety nie ma też wzmianki o radości, jaką mogłaby czerpać taka praca!

Jak więc możemy się zmotywować, by pojawiła się lekkość/zapał i radość? Chętnie robimy coś dla kogoś bliskiego, kogo kochamy i chcemy zadowolić (dzieci mogą zrobić coś dla mamy i taty, żeby byli szczęśliwi).

A jeśli obowiązek nie dotyczy kogoś bliskiego? Kogoś, kogo kocham, szanuję, kto jest dla mnie ważny? To robię to dla... siebie. Obowiązek to coś, co mnie buduje. Jeśli udało mi się to zrobić dobrze, mogę cieszyć się zwycięstwem nad samym sobą — pokonując własną niezdolność, niechęć czy lenistwo. Radość tego rodzaju wiąże się z rozwojem osobistym, dojrzewaniem; bo widzę cegły, które budują moją osobowość i poczucie własnej wartości. Z takich zwycięstw nad sobą rodzi się historia człowieka. Nawet jeśli teraz tego nie zobaczymy, nie przeżyjemy, nie rozmyślamy o tym zbyt wiele, w przyszłości będziemy się cieszyć, że choć nie mieliśmy na to ochoty, zebraliśmy się w sobie i zrobiliśmy to. Starożytni opisywali to doświadczenie: *Dies hodierna recessit et numquam revertetur sed opera eius remanent et annihilari non possunt*. (Teraźniejszość minęła i nigdy nie powróci. Jednak jej dzieła pozostają i nie mogą zostać unicestwione.)

Z perspektywy wiary

Jesteśmy ludźmi Adwentu. Nie tylko poprzez nasze świadome zaangażowanie po stronie Dobra, Prawdy i Miłości przewidujemy przyjście Pana w Paruzji, ale także chcemy doskonalić nasze codzienne spotkania z Chrystusem w różnych okolicznościach życia. W Wstępnych Obrzędach Mszy Świętej mówimy: "Łaska i pokój od Tego, który jest, który był i który nadchodzi." Bo Pan nieustannie obdarza swoimi darami i naprawdę dba o każdy szczegół naszego życia. To doświadczenie mówi nam o ogromnej wartości, jaką posiadamy w Jego oczach, oraz o Jego kochającej opatrności. Dlatego nasza praca nad sobą, nasze podejście do obowiązków, jest odpowiedzią na miłość Boga. Może więc stać się ofiarą wdzięczną. Ponieważ św. Paweł zauważył, że "Bóg działa w tobie, zarówno do woli, jak i do działania" (Fil 2,13), nawet skłonności do takiego podejścia — do czynienia czegoś dobrze, chętnie i radośnie — sam Pan umieścił w nas. Pozostaje tylko ich uwolnić :) A potem, zgodnie ze średniowieczem, można zadedykować swoje dzieło: "Ad maiorem Dei gloriam."

CHRYSTUS W IKONACH: 7. ZEJŚCIE DO PIEKŁA

Jeśli kiedykolwiek stałeś przed słynną ikoną zstępu Chrystusa do piekła Andrieja Rublowa, wiesz, że to nie tylko obraz — to cała historia opowiedziana kolorem i światłem. Scena wywodzi się ze starożytnej tradycji, czerpiąc z apokryficznych pism, takich jak Ewangelie Nikodema, Piotra i Bartłomieja, a także z Listów Apostolskich. Według tego bogatego wątku chrześcijańskiego opowiadania, przed Zmartwychwstaniem — po swojej śmierci na krzyżu — Chrystus zstąpił do sfery zmarłych. Przyszedł nie jako więzień, lecz jako wyzwoliciel, który rozbijał cienie, by uwolnić

proroków Starego Testamentu i naszych pierwszych rodziców, którzy tam czekali na świt zbawienia.

Rublew wiernie podąża za ugruntowanym wschodnim stylem ikonograficznym, a jednak jego twórczość ożywa świeżość. W centrum, dokładnie wzdłuż osi kompozycji, stoi Chrystus – zmartwychwstały i wspaniały – odziany w zwiewną szatę, która łapie światło niczym roztopione złoto. W ręku nosi zwój, czyli głoszenie samej Dobrej Nowiny. Jego aureola jest cichym, lecz pewnym znakiem Jego boskości, podczas gdy wielka niebieska mandorla – ta migdałowa aura – i promienne promienie rozchodzące się na zewnątrz mówią o Jego nadziemskiej mocy.

Po lewej stronie Chrystusa widać wyzwolonych proroków: króla Dawida, króla Salomona i Jana Chrzciciela – Poprzednika, który przygotował Mu drogę za życia, a po śmierci stoi gotów Go powitać. Po Jego prawej stronie zbliżają się sprawiedliwi, którzy oczekiwali Jego nadejścia. U Jego stóp klęczy Adam, wreszcie wolny z grobu, a Ewa stoi obok niego w żywej czerwonej szacie.

To tutaj śpiewa symbolika: Nowy Adam – Chrystus – wkracza, by uratować Starego Adama, reprezentującego całą ludzkość, z rąk śmierci.

Cała scena wydaje się zrównoważona i wyważona, a jednocześnie pełna życia. Paleta palet Rublewa łączy jego charakterystyczne złote ochry i oliwkowe zielenie z bogatszymi akcentami cynobarowej czerwieni i głębokiego granatu. Kompozycja tętni ruchem – fałdy szaty Chrystusa powiewają, jakby porwane przez wiatr zwycięstwa. A potem, na dole, dramatyczny akcent: upadłe bramy piekła, rozbite na tle ziejącej czarnej otchłani, tworzące silny, krzyżowy akcent, który dokładnie przypomina nam, co doprowadziło do tego triumfu.



Ranne światło

Komentarze do Ewangelii Św. Jana

Ewangelia św. Jana jest używana w lekcjonarzu na niedziele przy szczególnych okazjach, świętach i uroczystościach, a także w określonych porach roku, np. w Wielkanoc.



Francisco de Zurbarán namalował swoje potężne dzieło AGNUS DEI około 1635 roku — uderzający wizerunek białego owieczka, związanego i spoczywającego na czarnym tle. To wszystko, co można zobaczyć, a jednak mówi to wiele. Pisarz Palomino de Castro y Velasco podzielił się kiedyś, że gdy zobaczył ten obraz w domu kolekcjonera w Sewilli, właściciel nalegał, że nigdy się

go nie pozdrie — nawet za sto żywych baranów. I miał całkowitą rację. Nic na tym świecie nie zastąpi skarbu, który Barank Boży wnosi do naszego życia.

Kiedy Jezus mówi nam, że biedni są błogosławieni i że ich królestwo Boże należy, nie oferuje żadnej półsercyjnej pociechy ani nie obiecuje odległej nagrody. Nie, bieda już skrywa ukryte bogactwo. To egzystencjalny dar — rodzaj wolności, która chroni nas przed pułapkami, jakie bogactwa tak często niesie. Czego naprawdę szukamy? Głęboki, trwały pokój; Wolność od strachu, który gryzie duszę jak rdza na metalu.

Błogosławieństwa mogą na pierwszy rzut oka brzmieć dziwnie — kto nazywa cierpiących "szczęśliwcami"? Ale prawda jest taka, że ci, którzy są wykorzystywani i pokorni, mają rodzaj szczęścia, którego wyzyskiwacze nigdy nie zapoznają. Bieda nie polega na tym, by mieć mniej; to o nieugaszonej tęsknotzie za Absolutnym Dobrem, które bogactwo może tylko udawać, że zaspokoja. Bogaci często próbują trzymać się bezpieczeństwa — przesuwając swoje skarby jak wędrowiec budujący stały dom — ale życie polega na podróży, rozwoju i otwartości na twórczą pracę Boga w nas.

Pomyśl o Abrahamie, który nigdy nie osiedlił się w pałacu, ale całkowicie ufał Bogu. Dla kontrastu, Salomon, obsypany bogactwem i przepychem — który ostatecznie zapomniał polegać na Bogu i zagubił się. Bieda czyni nas **nieskrępowanymi** i gotowymi, zawsze w ruchu ku wewnątrz i ku górze, otwartymi na łaskę Bożą. Zaufanie Bogu na tyle, by wybrać biedę, to prawdziwe wyzwolenie. Ci, którzy są owiani bogactwem, często są zniewoleni przez strach — strach przed utratą tego, co miało dawać im radość.

Pamiętasz bogatego młodzieńca, który odszedł smutny, gdy Jezus zaprosił go, by sprzedał wszystko i dał biednym? Jego bogactwo przygniatał go, przynosząc smutek zamiast radości, bo kurczowo się go trzymał, zamiast wybrać miłość i hojność. Ale Jezus obiecuje coś znacznie większego tym, którzy dokonują tego skoku wiary — nie tylko niebiańskie nagrody, ale także błogosławieństwa na ziemi, nawet stukrotnie.

To wygląda tak: świat jest papierem do pakowania, olśniewającym i pełnym rozpraszaczy, ale prawdziwy skarb kryje się w środku. Czy nazwalibyśmy rozsądną osobę, która kupiła drogi laptop, a potem wyrzuciła komputer i zachowała pudełko dla jego projektu? Oczywiście, że nie! A jednak często robimy właśnie to w naszym życiu — kurczowo trzymając się opakowania bogactwa zamiast ukrytych bogactw Ewangelii.

Po hebrajsku słowo oznaczające "bogaty" (ashir) brzmi jak "szczęśliwy" (ashrei), ale jedna litera zmienia wszystko. Bogactwo i szczęście to nie to samo. Prawdziwe szczęście pochodzi od Boga, podczas gdy bogactwo może powodować smutek, samotność, a nawet dystans od Niego. Zbyt często bogactwo rodzi nieufność, strach i ukrywanie się. Izoluje nas od innych i od prawdy Bożej.

Miłość do pieniędzy, jak ostrzega nas Pismo Święte, może prowadzić do wszelkiego rodzaju problemów, a nawet duchowej zguby. Presja współczesnego życia i pogoń za sukcesem mogą otworzyć drzwi do ciemności. Nic dziwnego, że egzorcysty w miejscach takich jak Londyn czy Mediolan zgłaszają dziś więcej przypadków, związanych ze stresem, chciwością i duchową pustką powszechną w naszych czasach.

Więc oto wyzwanie: widzieć biedę nie jako brak, lecz jako wolność — wolność otwartości na Boże stworzenie w nas, wolność dawania, odpuszczania, zaufania. Barank Boży zaprasza nas na tę błogosławioną ścieżkę. Może się to wydawać trudne, ale prowadzi do prawdziwej radości — czegoś, czego pieniądze nigdy nie kupią.

Ojciec Anthony

Czytamy papieża Leona XIV

Bóg, który stworzył nas w cudowny sposób, sprawił, że w jeszcze bardziej cudowny sposób staliśmy się uczestnikami Jego boskiej natury.



Jezus przyszedł, by przynieść ogień: ogień Bożej miłości na ziemię i ogień pragnienia w naszych sercach. W pewnym sensie Jezus odbiera nam pokój, jeśli myślimy o pokoju jako o niezachwianej ciszy — a to nie jest prawdziwy pokój. Czasem chcielibyśmy być "zostawieni w spokoju": żeby nikt nam nie przeszkadzał, by inni przestali istnieć. Taki pokój nie jest pokojem Bożym. Pokój, który przynosi Jezus, jest jak ogień i wymaga od nas wiele. Przede wszystkim wymaga, byśmy zajęli stanowisko. W obliczu niesprawiedliwości, nierówności, gdzie godność ludzka jest deptana, gdzie słabi są pozbawieni głosu, musimy zająć stanowisko. Mieć nadzieję oznacza zajęcie stanowiska. Mieć nadzieję to rozumieć w sercu i pokazać czynami, że rzeczy nie mogą toczyć się tak jak do tej pory. To także jest dobry ogień Ewangelii.

Jubileuszowa publiczność, 22 listopada 2025.

Ubóstwienie nie ma nic wspólnego z samobóstwieniem człowieka. Wręcz przeciwnie, ubóstwienie chroni nas przed pierwotną pokusą, by stać się podobnym do Boga. Tym, kim Chrystus jest z natury, stajemy się z łaski. Poprzez dzieło odkupienia Bóg nie tylko przywrócił nam godność ludzką jako obraz Boga, ale Ten, który stworzył nas w cudowny sposób, sprawił, że w jeszcze bardziej cudowny sposób staliśmy się uczestnikami Jego boskiej natury. (...) Credo nicejskie wzywa nas do przesłuchania sumienia. Co Bóg dla mnie oznacza i jak mogę świadczyć o wierze w Niego? Czy jedyny i niepowtarzalny Bóg jest naprawdę Panem życia, czy też są bożki ważniejsze niż Bóg i Jego przykazania? Czy Bóg jest dla mnie żywym Bogiem, bliskim w każdej sytuacji, Ojcem, do którego zwracam się z synowskim zaufaniem? Czy On jest Stwórcą, któremu zawdzięczam to, czym jestem i co posiadam, którego ślady mogę znaleźć w każdym stworzeniu? Czy jestem gotowa, w sposób sprawiedliwy i uczciwy, dzielić się dobrami ziemi, które należą do

wszystkich? Jak traktować stworzenie, które jest dziełem Jego rąk? Czy traktuję to stworzenie z szacunkiem i wdzięcznością, czy też je wykorzystuję i niszczę, zamiast chronić i troszczyć się o nie jako o wspólny dom ludzkości? (...) Sobór nicejski jest aktualny ze względu na swoją wyjątkowo wysoką wartość ekumeniczną. W tym kontekście osiągnięcie jedności wszystkich chrześcijan było jednym z głównych celów niedawnego Soboru Watykańskiego II. Dokładnie 30 lat temu św. Jan Paweł II kontynuował i promował przesłanie soborowe w encyklice *Ut unum sint* (25 maja 1995). Tak więc, wraz z wielką rocznicą Pierwszego Soboru Nicejskiego, świętujemy także rocznicę pierwszej encykliki ekumenicznej. Można go uznać za swego rodzaju manifest, który zaktualizował te same ekumeniczne fundamenty położone przez Sobór Nicejski. **List apostolski In unitate fidei z okazji 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego, 23 listopada 2025 roku.**

Moim zdaniem

Oznaki zmiany religijnej w Wielkiej Brytanii?

W Wielkiej Brytanii wyłania się cichy, ale zauważalny trend – który po raz pierwszy stał się widoczny we Francji – odnowione zainteresowanie wiarą katolicką.

Pod powierzchnią ceremonii politycznych i wymian dyplomatycznych pojawiają się oznaki głębszej zmiany w religijnym krajobrazie kraju.

Gdy król Karol III i królowa Camilla odwiedzili Watykan pod koniec października – ich druga wizyta w ciągu zaledwie sześciu miesięcy – publiczna dyskusja koncentrowała się na perspektywach nowej ery współpracy w rozwiązywaniu globalnych wyzwań. Jednak niektórzy obserwatorzy uważają, że znaczenie tych spotkań nie tkwi w deklaracjach politycznych, lecz w tym, co symbolizują: subtelnej zmianie relacji między Wielką Brytanią a Kościołem katolickim.

Dane od spisu ludności z 2021 roku dokumentują skromne, stałe odrodzenie religijne wśród młodszych pokoleń w Wielkiej Brytanii, przy czym najbardziej atrakcyjne okazują się konserwatywne i tradycyjne formy chrześcijaństwa. Ten trend przebiega równolegle do tego, co obserwuje się w innych krajach zachodnich. Kościół Anglii, który zachowuje formalny status kościoła ustanowionego, odnotował spadek aktywnego członkostwa o ponad połowę w ciągu ostatnich trzech dekad – w przeciwieństwie do populacji katolickiej, która obecnie liczy około 1,2 miliona i przewyższa liczbę anglikańskich mimo braku przywilejów państwowych.

Wspólnota Anglikańska, licząca 85 milionów osób na całym świecie, zмага się z własnymi wewnętrznymi napięciami. Niektórzy z jego światowych przywódców wyrażali niezadowolenie z liberalnej trajektorii Kościoła Anglii pod obecnym arcybiskupem Canterbury, co krytycy obawiają się, że może zrazić bardziej tradycyjnych członków. Każde poważne załamanie komunii mogłoby osłabić międzynarodową pozycję Kościoła Anglii, a wraz z nią jego polityczną pozycję w Wielkiej Brytanii.

W tym kontekście wielu komentatorów sugeruje, że mogą nastąpić kolejne konwersje na katolicyzm, pobudzone przez głośnie wydarzenia i postaci. Niedawne ogłoszenie św. Jana Henryka Newmana – urodzonego w Londynie – Doktorem Kościoła zostało szeroko przyjęte z entuzjazmem, a wybór Leona XIV na papieża, pierwszego anglojęzycznego papieża od ponad ośmiu wieków, silnie rezonuje z wieloma w Wielkiej Brytanii.

Chociaż katolicy wciąż mają ograniczenia konstytucyjne i prawne – w tym formalna rola monarchy jako "Najwyższego Gubernatora" Kościoła Anglii oraz konstytucyjne

uprzywilejowanie protestantyzmu – ton królewskich zobowiązań uległ zmianie. Gdy papież Franciszek zmarł w kwietniu, król Karol publicznie oddał hołd jego współczuciu i zaangażowaniu w jedność chrześcijańską. We wrześniu odwiedził Oratorium Newmana w Birmingham, opisując świętego jako człowieka o "nieustraszonej uczciwości i oryginalności myśli", który uczestniczył w jego kanonizacji w Rzymie w 2019 roku. Wkrótce potem król i członkowie rodziny królewskiej uczestniczyli w katolickiej mszy pogrzebowej za księżną Kentu, która sama była konwertytką, w katedrze westminsterskiej.

W październiku król powrócił do Rzymu, gdzie dołączył do papieża Leona XIV na nabożeństwie ekumenicznym w Kaplicy Sykstyńskiej – bezprecedensowym momencie w historii brytyjskiej królewskiej. Podobnie tego lata odprawiono Świętą Świętą Świętą w Canterbury, macierzystym kościołem anglikanizmu, ku czci św. Tomasza Becketa, średniowiecznego arcybiskupa poległego w obronie wiary katolickiej.

Te zmiany odzwierciedlają ewoluujące lojalności i malejące uprzedzenia historyczne. Coraz głośniejsze są wezwania do sprawiedliwszej reprezentacji katolików w życiu obywatelskim oraz bardziej zrównoważonego rozumienia historii religijnej. W geście symbolicznym rzymska Bazylika św. Pawła poza murami niedawno odsłoniła "Krzeseł Królewskie" obok ołtarza głównego, z herbem Karola III i inskrypcją *Ut unum sint* – "By byli jednością." Dla niektórych jest to gotowe na dzień, gdy pojednanie między brytyjską monarchią a Kościołem katolickim może osiągnąć pełnię, gdy on i Camilla lub ich następcy rozpoznają ducha czasów i przyjmą wiarę katolicką.

Tony Wood

Modlitwa



Prosimy, pamiętajcie, aby modlić się za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili nas o modlitwę: Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.
Proszę, modlicie się o wszystkich, których rocznice przypadają właśnie w tym czasie.

Wiadomości i wydarzenia

Herbata i kawa w tę niedzielę w sali parafialnej, wszyscy mile widziani.

Mały koncert bożonarodzeniowy: Koncert bożonarodzeniowy odbędzie się w niedzielę 14 grudnia o godzinie 18:00 w kościele.

Prosimy o wsparcie tego parafialnego wydarzenia i cieszyć się przygotowaniami do Narodzenia.

Wszelkie zebrane środki przeznaczone na naprawę wewnętrznej ściany szczytowej i dachu sali parafialnej.

Krzyż Jubileuszowy odwiedził parafie diecezji i obecnie dotarł do Campbeltown. Pozostanie z nami aż do początku Adwentu. Jesteście zaproszeni, by podejść do krzyża na cześć prawdziwego Krzyża, który przyniósł nam zbawienie, oraz modlić się o dar dla siebie i innych.



campbeltown@rcdai.org.uk



www.stkieranscampbeltown.org



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>

parafia diecezji R.C. Argyll i Wysp; Charitable Trust, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, SC002876
Proboszcz: ks. A. Wood, św. Kieran, Campbeltown; Tel. 01586 552160

A WEE CHRISTMAS CONCERT

*Light up your December with music, warmth,
and a dash of sparkle. Come as you are,
leave with your heart full.*



Date: Sunday 14 December

Time: 6.00pm (Doors 5:30pm)

Venue: St. Kieran's RC Church, St. John Street

What's on:

- Singers bringing goosebump-worthy harmonies
- Instrumentals for that classic festive glow
- A bit of drama
- Carols by candlelight, plus sing-along favourites you know and love
- Special solo moments to make you smile



Entrance:

By donation – Proceeds to support the repair of parish hall internal wall and roof

Gaudete

Why come?

Because the world feels brighter when we sing together. Share a night of hope, laughter, and proper festive cheer with friends, family, and neighbours. Let your heart be light and your voice be loud.

See you there – let's make some magical memories.

Joy

